

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Łączności redakcja nie zwraca.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z dostawą pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—20 gr., za inn. jednocyf., ogłoszenia mieszaniowe—30 gr., za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zmniejszenie 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio izmowy, za tekstem 10-cioizmowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Ostrzeżenie ze Wschodu.

W ostatnich latach napisano bardzo dużo książek o Chinach. Obalenie cesarstwa i późniejsze tego przeobrażenie, rządy Juan-Szi-Kaja, prorok nowych Chin Sun-Jat-Sen i jego nauka, powstanie partii Kuomintangu, krótki okres rezydentury sowieckiego, Borodina i jego nagłe przedsięwzięcie na cztery wiatry, zjednoczenie Chin południowych z północnymi pod wodzą Ciang-Kai-Szeka i jego parokrotnie nawracająca dyktatura, wreszcie konflikt z Japonią o Mandżurię i narodzenie się bohaterkiej epopei wojennej w walkach 19-iej armii chińskiej pod Szanghajem — wszystkie te osobistości i zdarzenia mają tak wielką skalę, są tak fascynujące w swoim ogromie, że uwaga dalekiej Europy musiała się odwrócić od swoich własnych drobnych w porównaniu do tamtych sporów i wypadków i skierować w stronę uśpięnego od wieków olbrzymiego i tajemniczego kraju, który stanowi sam w sobie odrębny kosmos.

W jednej z tych książek, napisanych z wielkim talentem, na podstawie bezpośrednich obserwacji, bardzo bystrych, głębokich i przenikliwych, tak charakteryzuje autor (*Marc Chadourne: Chine*) naród chiński:

„Rasa, która nie jest pokrewną żadnej innej, która miesza się z innymi nie rozprzyskując się w nich, rasa homogeniczna. Naród najbardziej płodny ze wszystkich na świecie, najbardziej żywotny, pomimo swoich głodów i wojen, najdumniejszy, mimo upokorzeń i klęsk, nie dający się ani ścisnąć, ani pokierować. Naród najbardziej dobroduszy i najbardziej dziki. Naród, który narodził się z Ameryki czy z Europy nazywa jednym wspólnym mianem: barbarzyńcy”.

Czterystamilionowy naród chiński znajduje się w stanie rozprzyskienia i anarchii wewnętrznej. Działają w nim naprzemian siły konstruujące i destrukcyjne. Brak autorytetu wszechogarniającego, któryby potrafił ująć w karby dyscypliny bezmierne siły potencjonalne tego ludzkiego mrowiska. W ciągu niespełna 20-tu lat przewodziło mu Mandżurji i osiedliło się tam 25 milionów Chińczyków, wchłaniając resztki dawnych Mandżurów. Jedyny dogodny teren ekspansji dla przeludnionej Japonii wymykał się jej z rąk. W Tokio zapadła decyzja: w imię najżywniejszych interesów rozrastającego się narodu zdobyć siłą i rozciągnąć swą władzę na ten kraj. We wrześniu 1931 r. rozpoczęło się wykonanie tej decyzji: twarde, bez względne, nie zrażające się żadnymi trudnościami. Dla pozorów Mandżurja została „niepodległym” państwem. Chiny przeniosły odrazu sprawę przed forum Ligi Narodów. Odtąd trwa spór prawnopolityczny, przerywany starciami orężnymi, którego za kończenie ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

Naród 400-milionowy, który w dziedzinie cywilizacji i techniki wykazuje postępy w prawdziwie amerykańskim tempie, lecz nie potrafi się zdobyć na odparcie najazdu, nie może, zdawałoby się, wzbudzić sympatii. Żaden Europejczyk nie usprawiedliwi tej słabości, fragmentaryczności opora chińskiego. Wywołuje ono uczucie irytacji lub pogardy. Chłodny rachunek polityczny może nakazywać sprzyjanie zamiarom Japonii, ale nikt nie oprze się odruchowi zniecierpliwienia na widok bezwładności, okazywanej przez Chiny i szukania ratunku w dalekiej Genewie. Załatwić się z tym zjawiskiem krótko: niedołęga, technicznie — niepospół. Jest coś tajemniczego, coś dla nas niedostępnego w tej psychologii chińskiej, co może znaleźć wytłumaczenie tylko w poznaniu obecnego stadium chińskiego renesansu. Bo że ta przegromna ma-

sa żyje i odradza się, że budzi się ze stanu uśpienia i wchodzi powoli w tryb organizacji państwowej — to nie ulega wątpliwości.

Zbyt wielki i złożony jest ten problem, abyśmy mogli znaleźć jego rozwiązanie.

Wobec konfliktu chińsko-japońskiego Europa umyje ręce. We wtorek zbiera się Zgromadzenie Ligi Narodów, które zaakceptuje raport Komitetu 19-tu. Zawiera on: 1) nieuznanie nowego państwa Mandżukuo, 2) zalecenie autonomii dla tego kraju w granicach suwerenności Chin, 3) żądanie, by Japonia wycofała swe wojska do strefy kolei przez nią administrowanych.

Odmowa Japonii przyjęcia raportu jest przesądzona. Co dalej? Pakt Ligi przewiduje zastosowanie sankcji: zerwanie stosunków pomiędzy członkami Ligi a Japonią. Zerwanie stosunków ekonomicznych oznacza blokadę. Nikt na to nie pójdzie. Żadne z państw ligowych nie weźmie na siebie takiego ryzyka w imię respektu dla prawa, przysługującego Chinom. Ekspedycja karna Europy przeciwko Japonii jest militarnie nie do pomyślenia. Japonia wycofa się z Ligi i rozpocznie pochód zbrojny w głąb Chin? Być może. Europa ograniczy się do stwierdzenia deliktu prawnego i palcem nie kiwnie by zastosować sankcje? To napewno.

Na Dalekim Wschodzie, zbyt dalekim i zbyt rozległym, aby działające tam siły daly się z Europy pokie-

rować, wypadki potoczą się utartym szlakiem. Pseudouniwersalizm Ligi załamał się na starciu azjatyckich potęg, z których żadna nie zajęła jeszcze ostatecznie swego miejsca pod słońcem. Oś dziejów przesuwają się co raz dalej na wschód od starych europejskich ośrodków dyspozycji politycznych. Dziś możemy jeszcze obojętnie spoglądać na te dalekie wypadki. Ale jutro nie wróży Europie spokoju.

Japonia złamie słaby opór chiński i zajmie to co będzie chciała. Ale jeden z chińskich chwilowych przyjaciół Borodina rzekł mu na pożegnanie: „Nie zdobywa się Chin ani orężem ani przyjaźnią” (M. Chadourne: Chine). Agresja japońska może przyspieszyć proces całkowitego zniszczenia kolosa. Dwojaki może być tego skutek. Albo Chiny opierając się na uznanem ich prawie wyrzucą kiedyś Japonię z kontynentu azjatyckiego, albo sprzymierzą się z nimi przeciwko wszystkiemu w Azji co azjatyckiemu nie jest. Jeżeli ta chwila zastanie Europę w postaci kłębówiskła skłóconych ze sobą narodów — fantazje na temat „złotego niebezpieczeństwa” z francuskich romansów mjr. Driant’a przybiorą kształty realne.

Uchwały nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi, które się zbiera w najbliższy wtorek, stać się mogą — mimo ich czysto akademickiego znaczenia — punktem zwrotnym w rozwoju wypadków o niezmierzonej doniosłości na Dalekim Wschodzie.

Testis.

Konflikt dojrzewa.

TOKIO, (Pat). Rada Ministrów na wczorajszym posiedzeniu POSTANOWIŁA ODRZUCIĆ PROPOZYCJE I ZALECENIA LIGI NARODÓW, podobnie jak i proponowane utworzenie komitetu pojednawczego. Rząd japoński postanowił kontynuować swą politykę wobec prowincji Dżehol w sprawie uznania republiki Mandżukuo oraz bezpośrednich rokowań z Chinami dla załatwienia spornych zagadnień.

PEKIN, (Pat). Gubernator prowincji Dżehol oświadczył, że inwazja japońska do tej prowincji zostanie powstrzymana. Chińskie wojska są gotowe walczyć do ostatniej kropli krwi. Gubernator wyraził nadzieję, że otrzyma posiłki z Chin Południowych. Premier rządu narodowego Soong i głównodowodzący armią chińską marszałek Ciang-Sue-Liang rozpoczęli inspekcję w szerzej objętych działaniach wojennymi.

PEKIN, (Pat). Japończycy zwrócili się do ULTIMATUM do komendanta chińskiego Kailu, ŻĄDAJĄC, BY NIEZWŁOCZNIE WOJSKA CHIŃSKIE EWAKUOWAŁY MIASTO, w przeciwnym razie dowództwo japońskie grozi rozpoczęciem ataku. CHIŃCZYCY PO STANOWILI ULTIMATUM ZIGNOROWAĆ.

TOKIO, (Pat). Wiadomości o rzekomym natychmiastowym wystąpieniu Japonii z Ligi Narodów są bezpodstawne. Rząd postanowił odłożyć decyzję do chwili przyjęcia w Genewie sprawozdania komitetu 19-tu.



Białe nie-spodzianki

PO CENACH BIAŁEGO TYGODNIA

sprzedajemy do soboty 1. j. do 25 lutego

Poza specjalnymi okazjami

na towary białe i bieliznę	ustępstwo 10%
„ flanely i baje	„ 10%
„ krawaty	„ 10%
„ palta zimowe damskie i męskie	„ 20%
„ łóżka metalowe	„ do 50%

Pończochy okazyjne po 1,20 i 1,80 para.

bracia JABŁONOWSCY

WILNO, UL. MICKIEWICZA 18.

Obyź z lepszym skutkiem!

GENEWA, (Pat). Na żądanie rządu kolumbijskiego Rada Ligi Narodów została zwołana na posiedzenie nadzwyczajne na poniedziałek.

Kolumbia przedłożyła Radzie swój konflikt zbrojny z Peru na podstawie art. 15 paktu Ligi. Jest to ten sam artykuł, na podstawie którego Zgromadzenie Ligi Narodów wydało w zeszłym tygodniu swe zalecenie w sprawie załatwienia sporu japońsko-chińskiego i na który się powołał ostatni rząd angielski w swoim sporze z Persją.

Król belgijski nie przyjął dymisji rządu.

BRUKSELA, (Pat). Belgia żyje obecnie pod wrażeniem interwencji króla Alberta, który nie przyjął dymisji gabinetu, mimo poniesienia w parlamencie podwójnej porażki.

Pozostanie rządu w dalszym ciągu przy władzy świadczy o niezwykłym wpływie króla. Najlepszym tego

Mussolini protestuje przeciwko stanowisku Anglii w sprawie transportu broni z Włoch.

LONDYN, (Pat). Doreczenie przed tygodniem kanclerzowi Dolfusowi jednoznacznych not posłów Wielkiej Brytanii i Francji w Wiedniu, żądających w ciągu dni 14 od daty wręczenia noty zniszczenia transportu broni, przysłanego z Włoch lub odesłania go z powrotem do Włoch, a których treść została obecnie ujawniona przez „Giornale d'Italia” i nie jest

Ks. Ruprecht kandydatem na stanowisko prezydenta Bawarii.

BERLIN, (Pat). Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj na audjencji przewodniczącego bawarskiej partii ludowej Schaeffera. Według przypuszczeń „Taegliche Rundschau”, audjencja ta stała w związku z ujawnieniem w Bawarii tendencji do zrealizowania projektu powołania odrębnego prezydenta państwa w tym kraju związkowym.

Głównym inicjatorem powołania odrębnego prezydenta Bawarii jest bawarska partia ludowa. Prowadzo-

Po zamachu na prez. Roosevelta.

NOWY YORK, (Pat). Wczoraj przybył do Nowego Jorku prezydent Roosevelt. Powracającego prezydenta witwały niezliczone tłumy niezwykle owacyjnie. Wzdłuż ulic, któremi przejeżdżały automobile prezydenta i jego świty, zgromadziły się tysiączne tłumy. Z okien rzucano kwiaty. Policja przedsięwzięła wszelkie możliwe środki ostrożności. Automobil prezydenta otoczony był przez opancerzone automobile policyjne, zaopatrzone w karabiny maszynowe, gotowe do strzału.

MIAMI, (Pat). — Wczoraj dokonano powtórne transmisji krwi u pani Gill, która została ciężko ranna podczas zamachu na prezydenta Roosevelta. Stan jej zdrowia pozostaje bez zmiany, jest groźny.

NOWY YORK, (Pat). — Paul Cross z Miami, która uratowała życie prezydentowi Rooseveltowi, chwytając go za rękę Zangara i przetrzymując go w oddaniu jeszcze jednego strzału, otrzymała od prezydenta Roosevelta list z podziękowaniem i wyrazami uznania i wdzięczności.



S. p. mjr. Władysław Gniady.



S. p. kpt. Rudolf Brandys.



S. p. ppłuk. Bogusław Szul.

WARSZAWA, (Pat). W dniu dzisiejszym w kościele garnizonowym przy ulicy Długiej odbył się pogrzeb oficerów byłej II-giej Brygady Legionów Polskich sp. podpułkownika Szula, majora Gniadego i kapitana Brandysa, poległych w okresie walk o niepodległość, toczonych z wszystkimi zaborcami. Na trumnach widniały wieńce od rodzin poległych, od Pana

Prezydenta Rzeczypospolitej, od Pana Marszałka Piłsudskiego, p. premiera Prystora, od szeregu wybitnych osobistości, stowarzyszeń, pułków, związków i t. d. W prezbiterjum zasiadli: jako przedstawiciel p. Prezydenta Rzeczypospolitej p. premier Prystor, jako przedstawiciel p. Marszałka szef sztabu głównego generał Gąsiorowski, minister opieki społ. Hubicki, prezes

BBWR Stawek, wicemarszałek Sejmu Polakiewicz i inni. Kościół szczerze wypełnili legionści, członkowie POW, wojsko, publiczność. Przed rozpoczęciem nabożeństwa generał Gąsiorowski udekorował trumny bohaterów Krzyżami Niepodległości. W czasie dekoracji orkiestra 36 p. p. legii akademickiej odegrała hymn narodowy.

—oOo—

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Wykrycie olbrzymiej gorzelni pod Niemenczynem.

Wczoraj przez funkcjonariuszy brzozy Kontrolni Skarbowej w Wilnie przy współdziałaniu policji państwowej w Niemenczynie wykryta została w lesie pod Niemenczynem olbrzymia gorzelnia, znajdująca się w lesie na terenie majątku Jana Oberlanda.

O rozmiarach gorzelni i produkcji świadczą dobitnie fakt, że jeden zacier wynosił ok. 2000 litrów, przewyższając pojem-

nością zacieru niektórych oficjalnych gorzelni. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że gorzelnia należała do Jana Oberlanda, właściciela 200 dziesięcin ziemi oraz Jana Susz-wilo, jego sąsiada i właściciela 60 dziesięcin ziemi.

W gorzelni pracowało również dwóch synów Oberlanda i jeden syn Suszwilo. Wszystkich pięciu aresztowano i przewieziono do Wilna.

Falsyfikaty były fabrykowane nieumiejętnie, lecz łatwo puszczane w obieg wśród włościan. Zatrzymano Pieronowicza, głównego kolportera Kapłanowicza oraz trzech innych kolportersów.

Ujawnienie fabryczki fałszywych 10-złotówek

W Turczynowie gm. kościelniczek w domu Michała Pieronowicza ujawniono warsztat fałszywych monet 10 zł.

Falsyfikaty były fabrykowane nieumiejętnie, lecz łatwo puszczane w obieg wśród

Dekoracja powstańców w Bastunach.

W osadzie Bastuny gminy Żyrnawskiej powiatu lidzkiego odbyła się uroczysta dekoracja powstańców 43 roku, weterana Macieja Znamierowskiego, który jako 18-letni uczeń klasy 5-ej Gimnazjum w Wilnie wstąpił do oddziału powstańców powiatu lidzkiego formowanego przez Ludwika Narbutta i brał w nim czynny udział. Uroczystość powyższą zgromadziła miejscowa i okoliczna ludność oraz szereg organizacji społecznych jak: Oddział Związku Strzeleckiego z Werenowa, Oddział P. W. Kół Młodzieży Wilejskiej z Ossowa (oba oddziały z bronią), Straż Pożarna, i Oddział Samarytanek z Żyrnaw, Kół Młodzieży Wilejskiej z Bastun, Sokółów z Ossowa oraz szkołę powszechną z Bastun. Z Lidz jako przedstawiciel władz państwowych przybył p. starosta B. Bogatowski, który dokonał dekoracji weterana Znamierowskiego, wygłaszając okolicznościowe przemówienie, przedstawiciel 77 p. p. pan major Kozłowski oraz Powiatowy Komendant Związku Strzeleckiego p. Bożek. Z miejscowych gości przybyła osadnicza wojskowa, oznaczona krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych p. por. Smoliński, wójt gminy oraz szereg innych osób.

Na podkreślenie zasług orkiestra ludowa, która odegrała Hymn Narodowy, marsza Pierwszej Brygady, śpiewy samarytanek, którzy z przyjemnością wysłuchali sędziwy weteran oraz defilady oddziałów PW, i organizacji społecznych, jaką przyjął solenizant w asyście przedstawicieli władz i organizacji społecznych. Uroczystość powyższą była wyjątkiem uczuć miejscowego społeczeństwa, które w ten sposób uhonorowało weterana Powstania styczniowego.

Powiat lidzki w powstaniu styczniowym wziął czynny udział, gdyż wstawił swoje oddziały. Naczelnikiem powstania Styczniowego w powiecie lidzkim był Ludwik Narbut, pomnik którego społeczeństwo stawia w Dubiczach. Na terenie powiatu lidzkiego, w gminach ejczyńskiej i raduńskiej żyje jeszcze kilku uczestników Powstania Styczniowego, jednakże nie są rejestrowani jako powstańcy a wobec tego nie są uznani za weteranów. Weteran Znamierowski pochodzi również z gminy ejczyńskiej z folwarku Jawor.

Rady starego pałacza.

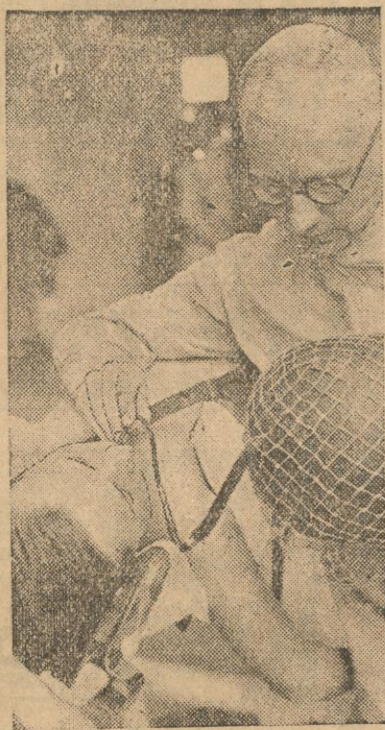
Układanie menu obiadowego przychodzi nam zazwyczaj o wiele łatwiej, aniżeli dobranie sobie odpowiedniego gatunku papierosów. Wynika to prawdopodobnie z tego że w dziedzinie gastronomicznej stosujemy różnorodność potraw, podczas gdy w dziedzinie palenia szybko przyzwyczajamy się do określonego gatunku papierosów. Dlatego też o doborze gatunku papierosa przesądza najczęściej przypadek. Wytrawny jednak pałacz nie może nie posiadać znajomości wszystkich lepszych gatunków papierosów, znajdujących się na rynku. To też łatwo decyduje się na zmianę papierosa gorszego na lepszy, o ile nie stoi temu na przeszkodzie znaczniejsza różnica cen. Jaki typ papierosa uchodzi za najlepszy?

Przedwzrostkiem papieros o tutej z bibuli: samopaliącej się. Ma ona bowiem te przewagę nad innymi t. j. parafinowaną i glicerynową, że paląc wchłania do płuc łącznie dym z czystego tytoniu. A co się dzieje z dymem z bibuli? Ponieważ bibułka zawiera w sobie pewien impuls niebezpieczny dla zdrowia, który mechanizm palacza, przeto dym z bibuli uwalnia się nagle. Wzrost przez niego dzieje się z papierosem o tutej glicerynowej czy parafinowanej. Ten rodzaj bibuli, spala się tylko w zależności od pracy plus ludzkiej. Przekonać się o tym łatwo, odkładając papierosa na pół godziny — po chwili zgaśnie. Oczywiście, płuć palacza wchłaniają przy tym typie papierosa wraz z dymem tytoniowym również dym z papieru. Nie trzeba dodawać, że oddziaływanie to niekorzystnie na nasze płuć, wzrok i gardło. Te wszystkie bibulki samopaliącej się nad bibulką przeluszczaną dawną już stwierdzono na za chodzie Europy, gdzie jest ona wyłącznie używana.

Old. Tom. P. B. P. „Orbis” ogłasza wycieczki na Wystawę Światową w Chicago.

Wobec bliskiego już terminu otwarcia Wystawy dobrze się stało, że nasz oficjalna organizacja podróży, jaką jest Orbis ujęła sprawę wycieczek na Wystawę w swoje ręce. Jak wiadomo, wjazd do Stanów Zjednoczonych podlega wielkim ograniczeniom, to też każdy wybierający się na Wystawę powinien wpróżdzić się z tymi ograniczeniami, to też każdy wybierający się na Wystawę powinien wpróżdzić się z tymi ograniczeniami, to też każdy wybierający się na Wystawę powinien wpróżdzić się z tymi ograniczeniami.

Ratujmy zdrowie.



Oto jeden z zabiegów w nowo-otworzonej instytucji zdrowia w Berlinie. Specjalne aparaty błonowe, pod okiem fachowców, skutecznie walczą z chorobami płucnymi, tak pospolitymi w wielkich miastach.

„Wieczór Powszechny” w B. B. W. R.

W niedzielę dnia 19 lutego r. b. odbędzie się w lokalu BBWR (ul. Św. Anny 2-4) o godz. 18-ej „wieczór powszechny”, na którym p. poseł dr. Stefan Brokowski wygłosi odczyt n. t. „O ustawie samorządowej”.

Po odczycie żywa gazetka. W przerwach — orkiestra. Wstęp wolny.

Plaga wilków w gm. olkienickiej.

W gminie olkienickiej w ostatnich czasach pojawiły się wilki. Szkodnik widzi się w zagrożeniu, czyniąc spustoszenia wśród żywego inwentarza.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna wada gorzka „Franciszka-Józefa” pobudza obłąk, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Zalecana przez lekarzy.

Sensacyjne aresztowania działaczy komunistycznych w Wilnie.

Nadużycia w łonie miejskiego komitetu K. P. Z. B. i „Morpu”. Pieniądże partyjne — na gre w karty i nocne hulanki.

W swoim czasie donieśliśmy już o znaczących nadużyciach, popełnionych w łonie miejskiego komitetu KPZB i „Morpu”.

Jak się obecnie dowiadujemy sprawa tych nadużyć była przedmiotem dochodzeń ze strony specjalnie delegowanych „ludzi za ufania” C. K. K. P. Z. B., przybyłych w tym celu do Wilna.

W związku z tem wileńska policja śledcza dokonała przed kilku dniami sensacyjnych aresztowań wśród działaczy komunistycznych.

Miedzy innymi aresztowano również na dworcu wileńskim, w chwili gdy śladła do pociągu warszawskiego, kurjerów komunistycznych.

Podezas rewizji znaleziono przy niej obfite zapasy gotówki, które komitowi całkowicie należały do „Złotego Sztandaru”.

Jak się obecnie dowiadujemy sprawa tych nadużyć była przedmiotem dochodzeń ze strony specjalnie delegowanych „ludzi za ufania” C. K. K. P. Z. B., przybyłych w tym celu do Wilna.

W związku z tem wileńska policja śledcza dokonała przed kilku dniami sensacyjnych aresztowań wśród działaczy komunistycznych.

Miedzy innymi aresztowano również na dworcu wileńskim, w chwili gdy śladła do pociągu warszawskiego, kurjerów komunistycznych.

Podezas rewizji znaleziono przy niej obfite zapasy gotówki, które komitowi całkowicie należały do „Złotego Sztandaru”.

Jak się obecnie dowiadujemy sprawa tych nadużyć była przedmiotem dochodzeń ze strony specjalnie delegowanych „ludzi za ufania” C. K. K. P. Z. B., przybyłych w tym celu do Wilna.

W związku z tem wileńska policja śledcza dokonała przed kilku dniami sensacyjnych aresztowań wśród działaczy komunistycznych.

Miedzy innymi aresztowano również na dworcu wileńskim, w chwili gdy śladła do pociągu warszawskiego, kurjerów komunistycznych.

Podezas rewizji znaleziono przy niej obfite zapasy gotówki, które komitowi całkowicie należały do „Złotego Sztandaru”.

Akademja ku czci ś. p. Władysława Lichtarowicza.

Tragiczna epoka niewoli, a szczególnie czasy po-powstaniowe, wyrobiły w Polsce specjalny typ bezinteresownego działacza-ideowca, który bierze na swoje barki obowiązki i odpowiedzialność i według wskazań sumienia obowiązki te spełnia, poświęcając im całe życie. Takim typem był Władysław Lichtarowicz. Człowiek o głębokiej wiedzy, która mu dawała szerokie perspektywy życiowe, o żywym umyśle i gorącym sercu, z młodymi młody, prosty i skromny, pozostał po sobie pamięć świetlaną i żywy testament Swojej ideologii.

Lichtarowicz ma w przeszłości swojej karty takie, jak założenie polskiego gimnazjum w Rydze (przejęte go następnie przez miasto Rygę i istniejącego do dziś), opiekowanie się dziećmi robotników polskich w Rydze i utrzymywanie dla nich przez 2 lata własnym kosztem szkoły, zorganizowanie w Rydze szkoły dla 1000 dzieci polskich w czasie okupacji niemieckiej, organizowanie szkolnictwa na terenie B. Litwy Środkowej, organizacja przemysłu ludowego w Wileńszczyźnie i t. d. i t. d.

Akademja ku Jego czci w dn. 11 lutego zgromadziła w sali Kuratorium O. S. tych przedwzrostkiem, którzy Lichtarowicza z tych czy innych odcinków pracy Jego znali.

Młodzież szkolna wystąpiła z pocztami sztandarowymi. Kulminacyjnym punktem uroczystości było przemówienie Dyrektora Funduszu Kultury Narodowej, Stanisława Michalskiego, który zobrażował całokształt kulturalno-oświatowej działalności Lichtarowicza dając w serdecznym i głębokim ujęciu sylwetę tego niezwykłej miary człowieka, a swego przyjaciela. Inni mówcy m. i. p. Wierusz-Kowski charakteryzowali działalność Lichtarowicza na tle poszczególnych odcinków Jego pracy (organizacja szkolnictwa w czasie Litwy Środkowej, przemysł ludowy). Rozpoczął i zakończył Akademję chór młodzieży Seminarium Nauczycielskiego im. T. Masza Zana. Na sali widniał portret Lichtarowicza na tle zieleni udekorowany pięknymi tkaninami ludowymi o kolorach czarno-białych.

Bardzo byłoby pożądane zaznajomienie szerszych warstw z życiorysem i działalnością tej tak bardzo wartościowej postaci, która winna stać się przykładem, (szczególnie dla młodzieży), jak należy pojmować spełnianie obowiązków społecznych.

WYSTAWA W CHICAGO

od 1 czerwca do 1 listopada. Wycieczki za ryczałtowa opłata od 228 dolarów

obejmujące: przejazd okrętem, wszystkie wycieczki lądowe, pełne utrzymanie. Informacje i zapisy:

P. B. P. „ORBIS”

TEATR I MUZYKA W WILNIE

Teatr Wielki na Pohulance gra dziś 19 lutego o godz. 4 po poł. (na ogólne żądanie publiczności) doskonałą sztukę Devila „Ma demoiselle” ze znakomitą arystką J. Zmijewską w roli tytułowej.

Ceny niższe. „Kuzynka z Moskwy” jest obecnie na ustach całej Wileńszczyzny! — Kto jej nie widział, z niecierpliwością oczekuje przyjazdu — kto ją już podziwiał czuje najwyższą wdzięczność dla Stałego Teatru Objazdowego Teatrów Miejskich ZASP. w Wilnie, który tę arcywesołą komedję gra dziś dnia 19 bm. w Nieswieżu, 20 bm. w Baranowiecach, 21 bm. w Hanećwiczach, 22 bm. w Luninach, 23 bm. w Pińsku.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś odegra dwa przedstawienia: Po południu o g. 4 ukaże się po cenach niższych ciesząca się olbrzymim powodzeniem interesująca operetka Fala „Róża z Florydy” z J. Kulczycką w roli głównej.

Wczoraz o g. 8.15 wystawiony zostanie na raz 12 wartościowy utwór muzyczny Le hara „Carewicz” z J. Kulczycką i K. Dembowskim w rolach głównych.

Poranek Wagnerowski w „Lutni”. W następną niedzielę dnia 26 lutego br. staraniem Wileńskiego Zespołu Operowego odegrze się o godz. 12.30 w sali „Lutnia” poranek operowy, poświęcony twórczości Ryszarda Wagnera w 50-tą rocznicę jego śmierci.

Koncert Uigara w T-wie Filharmonicznym. Fenomen Artystyczny, oceniłby wirtuoz — pianista węgierski IMRE UNGAR, na grzodny na ostatnim Konkursie Chopina w skim w Warszawie, czarować będzie słuchaczy raz jeden tylko swoją niezwykłą, przenikliwą grą. W programie utwory klasyków, Chopina i Schumanna (Karnawał). Niezwykły ten koncert wzbudził ogromne zainteresowanie wśród licznych wielbicieli niewidomego i wysocy utalentowanego artysty.

Przedprzedaż biletów w kasie Konserwatorium (Kościńska 1).

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 19 lutego 1933 r.

10.00: Nabożeństwo w Krakowie; 11.50: Czas 12.10: Kom. meteor.; 12.15: Poranek symf. z Filharmonii (muzyka rosyjska); D. c. poranek; 14.00: Porady weterynaryjne; 14.20: Koncert; 14.40: „Echa leśne” — odczyt; 15.00: Audycja dla wszystkich. 1) Literatura ojczyzna — pogad.; 2) Muzyka (płyty); 3) „O godle i barwach Państwa Polskiego” — pogad.; 4) Muzyka (płyty); 5) „O pasorzytach skóry” — pogad.; 6) muzyka (płyty). 16.00: Audycja dla młodzieży; 16.25: Płyty gramof.; 16.30: „Z życia prowincji” — pogad.; 16.40: Utwory Wagnera (płyty); 16.50: Ciotka Albinowa i w.; 17.00: Koncert solistów; 17.35: Program na poniedziałek; 18.00: „Jak należy tęsknić za teatrem” — pogad.; 18.15: Muzyka lekka; Wład. bieżące; D. c. muz. lekka; 19.00: Litewska audycja literacka; 19.15: Rozmaitości; 19.25: Słuchowisko; 20.00: Koncert; 21.20: Wład. sportowe; 21.30: Recital fortep.; 22.20: Muzyka taneczna; 22.55: Kom. meteor.; 23.00: Muzyka taneczna.

WARSZAWA.

NIEDZIELA, dnia 19 lutego 1933 r.

14.40: Odczyt z działy rolnego „Pogawędka konkursowa”; 15.00: Dalszy ciąg koncertu; 16.45: „Kącik językowy” — prof. S. Stokolski; 18.00: Muzyka lekka z „Ziemią kiej”.

NOWINKI RADJOWE.

O PROPAGANDZIE TEATRU.

W niedzielę o godz. 18.00 Tadeusz By: sk. wygłosi przed mikrofonem feljton p. t. „Jak należy tęsknić za teatrem?” zastanawiając się nad różnymi formami szerzenia w masach zamiłowań teatralnych i nad rolą teatrów amatorskich w tej dziedzinie.

AKTUALNE SŁUCHOWISKO.

Działając w niedzielę, o godz. 19.25 rozgłoszono lświowska audycję na wszystkie stacje pełne humoru słuchowisko Kazimierza Brodzińskiego „Kuligi”.

CYCH LITERATURE KOMUNISTYCZNA DO POLSKI

Gdy zażądano od niego pieniędzy, oświadczył, że pieniądze ukrył w worku z mąką, w sklepie przy ul. Szpitalnej, zaś stamtąd zostały rzekomo skradzione przez złodziei.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Złoty Sztandar przed Sądem Apelacyjnym.

Lewinson płakał jak dziecko.

Wczoraj sąd apelacyjny rozpoznał sprawę Zelfika Lewinsona, domniemanego heretika bandy „Złotego Sztandaru” znanego pod przewidywaniem Chane Bobes, oraz jego wspólników, furmanów — Rubinę Kantora i Abila Witkina, skazanych przez sąd okręgowy za porwanie 8-letniego synka współwłaściciela lombardu „Kresowian” Lejbowicza.

Lewinson i jego wspólnicy dostali wtedy po 4 lata więzienia i zostali pozbawieni praw publicznych, obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 5.

W świetle wyroku sądu okręgowego Lewinson zaniechał plan porwania powierzonego mu przez Witkina i Kantora. Nieinteligentni i pozbawieni wszelkiego sprytu furmani zrobili to po partaku. Posadzili dziecko na senece i powieźli je do mieszkanka swego.

Nie zataili nawet przed porwanym swych prawdziwych imion, Aspirant Niemiro, któremu powierzono śledztwo, wpadł nagle na ślad wykonańców perfidnego planu i w tymże dniu zjawił się w mieszkaniu, gdzie przenocowało dziecko. Banda, przerażona sukcesem policji, odwołała dzieciaka i porzuciła go na ulicy w pobliżu domu Lejbowiczów.

Listy zaś które w międzyczasie zadano wysłać do rodziny dziecka, żądając wykupu w sumie 15,000 złotych, nie odniosły skutku.

Furmani wpadli w ręce policji i zgodnie przyznali się do winy, wskazując na Lewinsona jako na inicjatora porwania. Lewinson tymczasem czuwał nad sobą przetrzeźniając się w w. Osmannie. Odnalazł go tam pewien wywiadowca. Lewinson w chwili aresztowania rzekł półgębkiem:

— Teraz to już wpadłem.

I rzeczywiście wpadł. Ustalono, że za mierzal nawet zgładzić Lejbowicza, gdyby plan wymuszenia nie udał się, a policja wpadłaby na trop sprawców.

W zamierzeniu tem jednak spotkał się z opozycją w łonie bandy i planu musiał zaniechać. Próbował jednak ratować się za wszelką cenę. Bronił się wszelkimi sposobami. W sądzie okręgowym postawił świadków, którzy zgodnie twierdzili, że Lewinson nie jest winien, że to jest perfidne dzieło śmiertelnego wroga „Złotego Sztandaru” — niejakiego Wójcika heretika bandy „Brudererajant”. To samo twierdził na rozprawie pierwszy Kantor i Witkin, odwołując swoje zeznania, złożone w toku śledztwa.

Sąd nie dał jednak winy tym głosownym zapewnieniom i skazał Lewinsona. Błaski Klingierowa i Genie Kantorowa, które gościły w swoim mieszkaniu porwane go Lejbowicza, sąd uniewinnił.

Od wyroku sądu okręgowego prokurator złożył apelację, prosząc o skazanie Lewinsona na 6 lat więzienia, zaś Klingierową i Kantorową na 3 lata.

Obrona również złożyła apelację. Wczoraj odbyła się rozprawa. Sąd wyplenił tym sympatyków porwanego i „porwany” tak iż policjant musiał energicznie stawiać w obronie porządku i zapisywać do notosu nazwiska krapnuchów i natężyć.

Podezas rozprawy nastąpił sensacyjny zwrot w zeznaniach Witkina i Kantora na niekorzyść Lewinsona, który do winy nie przyznał się. Witkin i Kantor oświadczyli, że do porwania Lejbowicza namówił ich Le-



Te straszliwe bóle reumatyczne...

dręczą dzień cały, każde poruszenie sprawia nieznosne bóle. Pocóż się tak męczysz — naley wieszcie położyć kres tym cierpieniom. Wzegl wstrzymuj nagromadzenie się kwasu moczowego, który jest jak wiadomo przyczyną tych cierpień i dlatego zwalcza z powodzeniem bóle reumatyczne, podagra, bóle nerwowe i głowy. Nieszkodliwie dla serca, żółdka i innych organów. Spróbujcie i przekonacie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Rejestr. 1364



Pamiętaj to słowo!



KINA I FILMY.

„BOCZNA ULICA”

(Pan).

Konkurencja, konkurencja! — Nowopowstałe w Wilnie kino, wprowadziło rewolucję. Tuż za nim drugie, a oto już trzecie, vivat! — będzie wzajemna emulacja (oby szlachetna...) i doskonałość się. Wład. bieżące... „Pan” sprowadził znanego karika Bolesława Kosińskiego i piosenkarke Du ranowską. Niestety nie słyszałem, ani widziałem ich występów w „Panie”, bo na premierę filmu nie zdążyli. Zatem przy następnym programie.

Film jeśli chodzi o pomysły i motyw treściowy przypomina znany starszywieki walczyk pt. „Do wujka starca rzekło dziewięć raz”... (niema nie wspólnie ze znanym powieściem „Pogadaj...” etc.). Nawet początek akcji zbliża się nieco swojej stylowa oparą do okresu tego walczyka. Wszystko o umiastu traci myśłą w takim właśnie rodzaju. Jest to melodramat, bardzo sentymentalny, takić niewieleśkiej miłości i poświęcenia oraz takiego meskiego egoizmu, że podejrzewam, iż fabule ułożyła kobieta. Są to wszystko jednak rzeczy drugorzędne. Najważniejsza jest Irena Dunn (odróżnić ją trzeba od żonki z ekranu, Józefiny), nowa dla nas i naprawdę śliczne zjawisko filmowe. Jest tak piękna, że chwilami nie można jej się dośnić na patrzeć. Zresztą typowa anglosaska uroda, dobrze nam znana z angielskich pocztówek i pudełek od cukierków, zaś w lepszym gatunku z portretów Gainsborough’a, Reynolds’a, Lawrence’a i innych. Partnera jej dobrze znany. Nazywa się John Boles i śpiewa tam, gdzie nie trzeba. Głos ma ładny, co da się powiedzieć w równym stopniu a z większym entuzjazmem o głosie Ireny Dunn. Rzecz się dzieje w St. Jedd. a pod koniec i w Europie. Z rekwiżytyw interesujących jest stary samochód z przed 5 lat, tutaj trochę anachronizm.

Nad program dodatek dźwiękowy ze znaną uwerturą do opery Rossiniego pt. „Wielki Tel” w imponującym wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej.

Efekt pierwszorzędnny (sk).

WEGIEL Górnośląski

PO CENACH ZNIŻONYCH

POLECA M. DEULL WILNO.

JAGIELLOŃSKA 3. TEL. 811

W niedzielę, o godz. 19.25 rozgłoszono lświowska audycję na wszystkie stacje pełne humoru słuchowisko Kazimierza Brodzińskiego „Kuligi”.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaretach.

Stwierdził to zresztą wszystko jeden z członków KPZB, Benjamin Jochels, znany w partii pod ps. „Benek”, który otwarcie wyznał, że siebie odebrał zaszczepienie przeciwko KPZB. W Wilnie defraudacja pieniędzy przetrwała, że skradzione partii pieniądze puszczają na grę w karty i nocne hulanki w kabaret

KRONIKA

Niedziela 19 Lutego
Dziś: Konrada.
Jutro: Leona.
Wschód słońca — 6 m. 44
Zachód — 4 m. 55

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 18-19 1933 roku.
Ciśnienie średnie w milimetrach: 760
Temperatura średnia: 10° C.
najwyższa — 10° C.
najniższa — 16° C.
Opad: ślad.
Wiatr: zachodni.
Tętno: lekko wzrósł.
Uwaga: pochmurno, drobny śnieg.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 19 lutego według P.M.

Przewidywany pochmurność z opadami śniegu. Nocą umiarkowanie, dniem lekko mroź. Ślabe lub umiarkowane wiatry południowe lub południowo-zachodnie. W całym kraju rano mgły i opary.

OSOBIŚCI

— **Wojewoda wileński p. Władysław Jaszczołd** rozpoczął w dniu 18 bm kilkutygodniowy urlop, udając się do Łodzi.

MIEJSKA.

— **Linia 5-ta** ma być przedłużona do placu Orzeszkowej. Dowiadujemy się, że władze administracyjne zwróciły się do dyrektora Tommaka o przedłużenie trasy linii Nr. 5 od ul. Królewskiej do placu Orzeszkowej. Jak słychać dyrekcja „Tommaka” skłania się na jej korzyść.

— **Nowa groźba redukcji w magistracie.** Dowiadujemy się, że w związku z zamiarem władz skarbowych objęcia z dniem 1 kwiecień wyceniarz podatków komunalnych, magistrat poczynił już kroki przygotowawcze w tym kierunku. W związku z tem w kołach pracowników miejskich wzrosła obawa pownych redukcji. Redukcje mają objąć w pierwszym rzędzie pracowników wydziału podatkowego. Ogółem ma być zwolnionych ponad 50 osób.

LITERACKA

— **Wieczór ku czci Ryszarda Wagnera** odbędzie się dnia 2 bm. w ramach najbliższej „Srody Literackiej”. Prof. Manfred Kridl będzie mówił o twórczości dramatyka Wagnera, następnie w drugiej części wieczoru usłyszymy wyjątki z najcenniejszych dzieł Mistrza z Bayreuthu.

WOJSKOWA

— **Przygotowania do poboru rocznika 1912 zostały już ukończone.** Referat wojskowy magistratu zakończył już prace związane z układaniem list poborowych rocznika 1912. Listy te w najbliższych dniach zostaną przekazane referatowi wojskowemu starostwa grodzkiego, który ze swej strony przekaże je niezwłocznie do dyspozycji PKU, celem zwołania ewidencji terytorialnych poborowych. Pobór rozpocznie się jak zwykle, w pierwszych dniach maja i będzie trwał przez maj i czerwiec.

GOSPODARZA

— **Zarządzenie w sprawie opieki nad wsiadaczami w poborze państw. podatku od nieruchomości.** Izba Skarbowa otrzymała z ministerstwa skarbu zarządzenie w sprawie sprawowania nadzoru nad wsiadaczami i lustracji w poborze podatku państwowego od nieruchomości.

— **W zarządzeniu stwierdzone, iż pewne urzędy wykazują opieszałość w poborze podatków oraz przetrzymują ścisłe sumy.** W związku z tem władze skarbowe zalecają po porozumieniu się z urzędem wojewódzkim wszczęcie przeciwko winnym postępowanie dyscyplinarne a nawet karne sądowe.

— **Ponadto władze skarbowe wyjaśniają, iż władze wymiarowe mają prawo we własnym zakresie załatwiać odwołania, które dotyczą tylko rachunkowych omyłek, wszelkie inne natomiast odwołania winny być przedstawiane Izbie Skarbowej.** Spóźnione odwołania rozstrzyga w 1 instancji — Izba Skarbowa w 14 dniową klauzulą rekursową do ministerstwa skarbu.

— **Zwyczaj cen zboża na rynku wileńskim.** Brak pszenicy. W ostatnich tygodniach zauważono wzrost cen na rynkach w Wilnie. Podaż jednak zboża zmniejszyła się znacznie, gdyż rolnicy spodziewają się wydatniejszej ceny i dowożą do Wilna tylko drobne ilości zboża.

— **Zresztą duża przeszkoda były ostatnio warunki komunikacyjne, które obecnie wobec znacznych opadów śnieżnych poprawiły się.**

— **Na terenie Wileńszczyzny zauważono brak pszenicy.** Jak przewidują sfery fachowe, w najbliższych miesiącach da się jeszcze

i dlatego też mają zawsze możliwość zaoferowania ceny niższej od rynkowych.

RÓŻNE.

— **Czytelnia R. W. Z. A. Rada Wileńska** Zrzeszeń Artystycznych zawiadoma, że w dniu 15 bm. została otwarta Czytelnia RWZA. — Ostrobramska 9 m. 4.

— **Godziny funkcjonowania Czytelni** od 5 do 7 wiecz.

— **Papier ma potanieć.** Jak nas informują z kół hurtowników branży papierniczej w najbliższych dniach mają zostać obniżone ceny dla szeregu gatunków papieru w granicach od 2 do 10 procent.

ZABAWY

— **Dancing — Bridge** organizowany przez Komitet Opieki Szkolnej Państw. Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Wilnie odbędzie się w dn. 26 lutego br. w salach hotelu Georges'a.

— **Protokół honorowy** raczył objąć J. W. Pan Kurator Kazimierz Szlagowski.

— **Lista gospodarzy** zostanie ogłoszona do datkowno. — Wstęp 3 zł., akad. 2.

— **Bal kostiumowy Włóczęgów i studentów** wydziału sztuk pięknych. W sobotę dn. 25 lutego odbędzie się w Georgesa'a „Bal Kostiumowy”, urządzony przez studentów Wydziału Sztuk Pięknych i „Klub Włóczęgów”.

— **Dekoracje pod hasłem: „Stare miasta. Biał pod latarnią”.** W programie: Rewja kostiumowa i pomnikowa. Bufet przy karczmie „Pod trzema tarczami”. Początek balu o 10 wiecz. Ceny biletów 2 i 4 zł.

— **Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można u studentów Wydz. Sztuk Pięknych i u Włóczęgów.**

— **Wszystkie na kulig — dancing!** Przypominamy że kulig — dancing organizowany przez Koło Przyjaciół Harcerstwa Odd. Wil. ZHP. odbędzie się w niedzielę 19 bm.

— **Kulig wyruszy o godz. 17 z pl. Jezuitów** (przed DO. War.) koło ul. Ludwiskiej. Dancing w kasynie ofic. 85 p. p. w N. Wilejce. Powrót kuligiem o północy.

— **Bilety — zaproszenia** można nabywać w niedzielę od godz. 12 do godz. 14 w cukierni Sztralla (róg Tartarskiej) i przed wyjazdem koło D. O. War.

— **Cena biletów wraz z kuligiem** 4.—, akademickie 2.—. Wstęp na dancing (dla nie biorących udziału w kuligu) 2.—, akad. 1.—.

— **Kulig urozmaicony szeregiem niespodzianek!**

SPORT

MIEDZYNARODOWE ZAWODY W ZAKOPANEM.

— **ZAKOPANE. (Pat.)** W sobotę w ramach międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski rozegrany został bieg pań. Bieg został rozegrany w konkurencji krajowej na dystansie około 8 km. Pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Polski zdobyła Zofia Stepińska w czasie 53 min. 38 sek.

— **Dalsze miejsca zajęły Kotarska 53 min. 54 sek. — Czechowa — 56 min. 3 sek.**

— **ZAKOPANE. (Pat.)** W sobotę, w pierwszym dniu międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski odbył się bieg na 18 km otwarty i zlozony. Ostateczne wyniki biegu otwartego są następujące:

— **Pierwszy Musil Cyryl (Czechosłowacja) 1 g. 23 m. 35 sek., drugi Bronisław Czech (Polska) — 1 g. 24 m. 45 s., trzeci Barton (Czechosłowacja) — 1 g. 25 m. 34 s., czwarty Siewiński (Polska) 1 g. 26 m. 49 s., piąty Feistauer (Czechosłowacja) 1 g. 27 m. 58 s., szósty Izidor Luszczek (Polska) 1 g. 28 m. 02 s.**

— **W wyniku biegu zlozonego w pierwszym miejscu znalazł się Bronisław Czech z notą 240 punktów, przed Baronem (Czechosłowacja) 235,5 p. Dalsze miejsca zajęli: Feistauer (Czechosłowacja) 223,5, Luszczek 222,5, Dawidek 220,5, Maruszak Stanisław 217,5, Maruszak Jan 217,5, Maruszak Andrzej 211,5.**

— **OTWARTE TURNIEJE TENISOWE.**

— **NEW YORK. (Pat.)** Sensację w amerykańskich kołach sportowych wywołało postawienie wien amerykańskiego związku tenisowego, dotyczące wprowadzenia już w roku bieżącym otwartych turniejów tenisowych, — w których startować będą mogli zarówno amatorzy z zawodowcami. Pierwszy taki otwarty turniej tenisowy odbędzie się we wrześniu w Filadelfii i już dziś budzi powszechną sensację. Organizatorzy liczą, że spotkania zawodowców z amatorami znakomicie zasłabą kasy amatorów nowymi dochodami.

— **SUKCES POLAKÓW.**

— **BAHINIA. (Pat.)** W pierwszym dniu wszechświatowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Sokola polscy zawodnicy odnieśli dwa wielkie sukcesy. W biegu pań o charakterze zjazdowym na 2 km. przy różnicy poziomów około 500 metrów zwyciężyła Polankowa. W biegu panów 4 i 6 km. Polka o poziomów między startem a metą 800 metrów na bardzo trudnej trasie zwyciężyła Władysława Czech.

— **GIEŁDA WARSZAWSKA.**

— **WARSZAWA. (Pat.)** DEWIZY: Londyn 30,65 — 30,80; Nowy York kable 172,42; Włochy 45,62 — 45,84; Berlin 212,75. Amerykańskie dewizy stały europejskie mocne.

— **Dolar w obrotach prywatnych 8,90/1. Rubel złoty 4,77.**

Dźwięk. Kino-Teatr **Hollywood** Mickiewicz 22, tel. 15-28

DZIŚ W KINIE PAN
ŚWIETNA REWJA
Artystów warszawskich.
MOC ATRAKCYJ.

Dźwięk. Kino-Teatr **HELIOS** Wileńska 38, tel. 9-26

Seanse od g. 2-ej
Dźwiękowe Kino CASINO Wielka 47, tel. 1541

ostatni o g. 10.15
Dźwięk. Kino-Teatr **Światowid** Mickiewicza 9

Dźwięk. Kino-Teatr **Światowid** Mickiewicza 9

Urząd Skarbowy w Wołożynie

podaje do publicznej wiadomości, że odbędzie się w m-cu lutym sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

1) w dniu 23 lutego 1933 r.

a) w m. Wołożynie

— **kłoców sosnowych** . . . szt. 200 od zł. 1400
— **deski sosnowe** . . . m³ 15 od zł. 300
— **owies i jęczmień** . . . pud. 50 od zł. 75
— **piły tartaczne** . . . szt. 2 od zł. 100
— **drzewa opałowe** . . . m³ 75 od zł. 150
— **deski sosnowe** . . . m³ 136 od ceny wywoławczej.

b) w Żardelach, gm. Wiszniew.

— **deski klonowe** . . . m³ 286 od zł. 8580
— **bale sosnowe** . . . m³ 406 od zł. 890
— **deski klonowe** . . . m³ 300 od ceny wywoławczej.
— **drzewo opałowe** . . . m³ 15430 „ „ „
— **deski olchowe** . . . m³ 387 „ „ „
— **drewna motorowa** . . . szt. 1 „ „ „
— **wagonetek** . . . szt. 8 „ „ „
— **deski lipowe** . . . szt. 10 „ „ „
— **kora lipowa** . . . pudów 50 „ „ „

c) w st. Bohdanów

— **kłocze brzoźowe** . . . m³ 17 od ceny wywoławczej.
— **kłocze osikowe** . . . m³ 25 „ „ „
— **kłocze olchowe** . . . m³ 15 „ „ „
— **drzewo opałowe** . . . m³ 30 „ „ „

d) w Ługomowiczach

— **deski sosnowe** . . . m³ 1915 od ceny wywoławczej.
— **jęczmień w ziarnie** . . . klg. 4700 od zł. 550
— **owies w ziarnie** . . . klg. 1780 od zł. 200
— **drzewo opałowe** . . . m³ 400 od zł. 400
— **budulec sosnowy** . . . m³ 150 od zł. 1300
— **żyto w ziarnie** . . . klg. 6150 od zł. 700
— **kanapa obita ceratą** . . . szt. 1 od zł. 30
— **stół dębowy** . . . szt. 1 od zł. 20

Posada!

Poważne Towarzystwo poszukuje od zaraz Pań od 25 lat wwyż. Wymagamy energicznej i sumiennej pracy. Ofiarujemy: stałą i dobrze płatną posadę. Panie ubiegające się o tę pracę mogą się zgłaszać w poniedziałek o godz. 10—12 i 2—4. ul. Mickiewicza 41—19 (front).

Udzielam lekcji francuskiego

korrekcje i konwersacja godz. 13—15 ul. Mostowa 9—31

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

„WIOSNA NA ALTAJU”
ze złotej serji „SŁOWKINO”
Rez. twórcy „Bezdomnych” Trauberga Kozyncewa. Muzyka Sowiakowicz. W rol. gl. art. teatru w Moskwie

BOCZNA ULICA
oraz SYMFONJA
Uwertura WILHELM TELL
w wykonaniu Ork. Filh. w Berlinie.

Dźwięk. Kino-Teatr **HELIOS** Wileńska 38, tel. 9-26

DZIŚ WIELKA REWJA
z udziałem pierwszorzędnych sił aktorskich: Stanisław Kukliński, Amia Wińska i Erland Neij
wspaniałych chór mandolinistów
składający się z 10 osób, który wykona szereg popularnych utworów.
NA EKRAŃ: Wyświetla się ostatnie dni arcywiesi czeski film dźwiękowy p. t.

Dźwięk. Kino-Teatr **HELIOS** Wileńska 38, tel. 9-26

Dźwięk. Kino-Teatr **Światowid** Mickiewicza 9

„GRZESZNA MIŁOŚĆ”
W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA, ZOFIA BATYCKA I TADEUSZ WESOŁOWSKI.

Urząd Skarbowy w Wołożynie

podaje do publicznej wiadomości, że odbędzie się w m-cu lutym sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

1) w dniu 23 lutego 1933 r.

a) w m. Wołożynie

— **kłoców sosnowych** . . . szt. 200 od zł. 1400
— **deski sosnowe** . . . m³ 15 od zł. 300
— **owies i jęczmień** . . . pud. 50 od zł. 75
— **piły tartaczne** . . . szt. 2 od zł. 100
— **drzewa opałowe** . . . m³ 75 od zł. 150
— **deski sosnowe** . . . m³ 136 od ceny wywoławczej.

b) w Żardelach, gm. Wiszniew.

— **deski klonowe** . . . m³ 286 od zł. 8580
— **bale sosnowe** . . . m³ 406 od zł. 890
— **deski klonowe** . . . m³ 300 od ceny wywoławczej.
— **drzewo opałowe** . . . m³ 15430 „ „ „
— **deski olchowe** . . . m³ 387 „ „ „
— **drewna motorowa** . . . szt. 1 „ „ „
— **wagonetek** . . . szt. 8 „ „ „
— **deski lipowe** . . . szt. 10 „ „ „
— **kora lipowa** . . . pudów 50 „ „ „

c) w st. Bohdanów

— **kłocze brzoźowe** . . . m³ 17 od ceny wywoławczej.
— **kłocze osikowe** . . . m³ 25 „ „ „
— **kłocze olchowe** . . . m³ 15 „ „ „
— **drzewo opałowe** . . . m³ 30 „ „ „

d) w Ługomowiczach

— **deski sosnowe** . . . m³ 1915 od ceny wywoławczej.
— **jęczmień w ziarnie** . . . klg. 4700 od zł. 550
— **owies w ziarnie** . . . klg. 1780 od zł. 200
— **drzewo opałowe** . . . m³ 400 od zł. 400
— **budulec sosnowy** . . . m³ 150 od zł. 1300
— **żyto w ziarnie** . . . klg. 6150 od zł. 700
— **kanapa obita ceratą** . . . szt. 1 od zł. 30
— **stół dębowy** . . . szt. 1 od zł. 20

Posada!

Poważne Towarzystwo poszukuje od zaraz Pań od 25 lat wwyż. Wymagamy energicznej i sumiennej pracy. Ofiarujemy: stałą i dobrze płatną posadę. Panie ubiegające się o tę pracę mogą się zgłaszać w poniedziałek o godz. 10—12 i 2—4. ul. Mickiewicza 41—19 (front).

Udzielam lekcji francuskiego

korrekcje i konwersacja godz. 13—15 ul. Mostowa 9—31

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

Do wynajęcia

5-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Ul. M. Połubanki Nr. 10 m. 2. Oglądać od 11—1.

ST. A. WOTOWSKI.

ZŁOTOWŁOSY SFINKS.

Powieść współczesna.

Rozdział VII.

— **Butelka węgierskiego wina.**

Kira zajęła miejsce w pierwszej napotkanej takśowej, rzucając adres domu, w jakim zamieszkiwała Turki. Nie dojeżdżając jednak poleciła zastrzymać się sfoerowi i wysiadła z samochodu. Zdała widniała jasno oświetlona wystawa kolonialnego sklepu. Tam weszła i pośpiesznie ją zakupować różne smakołyki i zakąski. Wreszcie podano jej butelkę mocnego węgierskiego wina.

— **To będzie najlepsze!** — pomyślała, placąc za sprawunki przy kasie pięćdziesięciotówką, otrzymała od Jana. Mój „małżonek” jest nieprzyzwyczajony do picia!

— **Teraz, choć wiedziała, że Turki** nadejdą po niej, popędziła do domu. Prędko ją rozwijać zakupy i ustawić je w jadalni na stole, zasłanym najprzeróżniejszym, śnieżno-białym obrusem.

— **Niechaj się ucieszył!** — przebie-

gło w jej duchu złośliwe spostrzeżenie.

Gdy skończyła, ją liczyć minuty, by on rychło się zjawił. Działo się to po raz pierwszy, by Kira, a właściwie w domu Turskiego — Krysią z utęsknieniem oczekiwała na powrót męża.

— **Byle prędzej!** — nerwowo powtarzała jej usta.

Turki, jak zresztą zapowiadał, przybył tuż przed dziewiatą. Spodziewał się, że zastanie Krysię w łóżku chorą i niezwykle zdziwił się, tą zmianą. Przed nim stała żona wesół i uśmiechnięta, a zarówno sam pokój starannie uprzątnięty, jak i suto zastawiony stół, nadawały mieszkanki jakiś odświeżający charakter.

— **Cóż to za ucztę przygotowałaś?** — zapytał, wodząc dookoła zdziwionym wzrokiem po licznych zakąskach i butelce wina. — Przecież nie spodziewamy się gości?

— **Czyż z ciebie nie najdroższy gość?** — zaśmiała się filuternie. Nikogo się nie spodziewałam! — Ale, tyle mam kłopotu z moimi migrenami i niedomaganiem, że pragnę czasem przyjąć cię inaczej. Oświadczenie to nie przyparowało Turskiego o wybuch radości. Nie dalej, niżli dziś, w czasie obiadu, powitała go Krysią taką samą przemową, była niezwykle uprzej-

ma, a później rozpoczęły się nie zrozumiałe dąsy i kaprysy. Co prawda starała się potem załagodzić sytuację, a on wzruszony ucałował ją, lecz toż raz właśnie, gdy powracał do domu, wszystkie te „zagadkowości” postępowania żony były go dręczące z dwójną siłą. I te migreny, zjawiające się nagle i natychmiast znikające bez śladu? Jak można było „rozgrześć” te istote, pojąć pobudki, jakie ją kierowały? To stała przynależała się i przemawiała przez półgodziny nader uprzejmie, by w następnej chwili stała się zimną i zagadkową osobą, a wszelkie próby zderzenia zasłony z jej tajemniczości spełzały na niczym.

— **Jak długo potrwa ten dobry humor?** — pomyślał, nadrabiając minę i siadając do stołu — i i tak nową burzę, czy też niepodziwaną migrenę przyniesie?

Chwilowo, jednak, nie nie wróżyło tej burzy, a Turski, biedny, naiwny Turski, zpowrotem odzyskiwał zaufanie.

Silnie tu była pomocna butelka starożytnego, węgierskiego wina, którą otworzyła Krysią. Gdy, po spożyciu znakomych zakąsek, lyknął pierwszy kieliszek, wydało mu się, że krew krąży w żyłach ze zdwojoną szybkością

i że dokądś daleko hen odbiegają po przednie podejrzenia.

— **Jednak — w jego mózgu zaświlała** raptownie poprzednia myśl uporczywa — czemu nie chciała wyjść do Trauba? I ten Traub też zachowuje się dziwnie! Et głupstwo! Jakżeż mógł kłamać i wprowadzać w błąd, że Krysią nie jest hrabianką Kira?...

—